

**Wyrok z dnia 22 kwietnia 1999 r.**

**II UKN 589/98**

**Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy (art. 378 § 2 KPC) dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.**

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel , Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 1999 r. sprawy z wniosku Edwarda K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 września 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 6 kwietnia 1998 r. [...] oraz przekazał sprawę temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. decyzją z dnia 10 grudnia 1997 r. odmówił wnioskodawcy Edwardowi K. prawa do renty inwalidzkiej przewidzianej w przepisach ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), bowiem ustalił, że wnioskodawca w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa, tj. w okresie od 15 maja 1987 r. do 15 maja 1997 r., nie osiągnął pięcioletniego okresu zatrudnienia, a jedynie 4 lata 10 miesięcy i 5 dni.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 kwietnia 1998 r. [...] oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji organu rentowego. Sąd ustalił na podstawie opinii biegłych lekarzy internisty i

neurologa, że niezdolność wnioskodawcy do pracy istnieje od dnia 15 maja 1987 r. Brak jest podstaw do przyznania prawa do renty inwalidzkiej, bowiem nie został spełniony warunek okresu zatrudnienia, o jakim mowa w art. 32 pkt 2 i 33 ust. 1 pkt 5 ustawy.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 9 września 1998 r. [...] oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku. W ocenie Sądu „ustalona w postępowaniu apelacyjnym data powstania inwalidztwa na dzień 27.04. 1987 r.” nie zmienia sytuacji wnioskodawcy, który zarówno w okresie od dnia 27 kwietnia 1987 r. do dnia 27 kwietnia 1997 r., jak i dziesięcioleciu sprzed dnia zgłoszenia wniosku o rentę, tj. w okresie od dnia 22 sierpnia 1997 r. do dnia 22 sierpnia 1987 r., nie posiada wymaganego pięcioletniego okresu zatrudnienia. Doliczenie wnioskodawcy, na podstawie zaświadczenia Urzędu Wojewódzkiego złożonego w postępowaniu apelacyjnym, okresu zatrudnienia od dnia 18 kwietnia 1989 r. do 5 września 1989 r., powoduje, że odwołujący się w okresie od daty powstania inwalidztwa posiada łączny okres zatrudnienia 4 lata 10 miesięcy i 26 dni. Jest to okres niewystarczający do przyznania prawa do renty inwalidzkiej.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 KPC, art. 378 § 2 KPC, i art. 468 § 1 i § 2 pkt 4 KPC, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest trafny zarzut skargi kasacyjnej naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 232 zdanie drugie KPC stanowiącego, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Sąd Apelacyjny postanowił bowiem dopuścić dowód z uzupełniającej opinii lekarzy biegłych, których zobowiązał do „ponownego przeanalizowania daty powstania inwalidztwa odwołującego się, w szczególności wypowiedzenia się czy można uznać, że inwalidztwo to powstało w dniu 27 kwietnia 1997 r., kiedy to wnioskodawca uległ wypadkowi doznając urazu głowy”, a skarżący nie wskazał w kasacji innego dowodu lub innych dowodów, które jego zdaniem Sąd powinien był dopuścić w postępowaniu apelacyjnym.

W skardze kasacyjnej zarzucono, że zgodnie z przepisem art. 378 § 2 KPC Sąd Apelacyjny był obowiązany z urzędu uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji, ponieważ Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. W związku z tym należy stwierdzić, że oceny, czy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy zawisłej przed tym Sądem należy dokonywać w świetle przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia i żądań pozwu. W doktrynie przyjęty jest pogląd, że treścią powództwa jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. W rozpoznawanej sprawie jest niesporne, że wnioskodawca domagał się przyznania prawa do renty inwalidzkiej przewidzianej w przepisach ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), a zatem istotą sprawy była kwestia, czy w danym stanie faktycznym wnioskodawcy przysługiwało prawo do renty inwalidzkiej. Sąd Wojewódzki zagadnienie to, co jest także bezsporne, uczynił przedmiotem postępowania i rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu, a zatem rozpoznał istotę sprawy, oddalając odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. z dnia 18 grudnia 1997 r. odmawiającej przyznania mu prawa do renty inwalidzkiej przewidzianej w przepisach ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. W związku z tym nie sposób podzielić zarzutu kasacji, że skoro Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy, to Sąd drugiej instancji oddalając apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu pierwszej instancji naruszył przepis art. 378 § 2 KPC. Skarżący, co wynika z uzasadnienia kasacyjnego, zarzuca w rzeczywistości niewyjaśnienie przez Sądy okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś nie rozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. W błędnej ocenie wnoszącego kasację nie rozpoznanie sprawy przez Sąd pierwszej instancji polega bowiem na tym, że Sąd ten nie polecił biegłym rozważenia, czy stan zdrowia wnioskodawcy istniejący przed wypadkiem zezwala na uznanie go jako niezdolnego do pracy jeszcze przed dniem 27 kwietnia 1997 r., w którym to dniu wnioskodawca uległ wypadkowi.

Należy jednakże uznać za trafny zarzut skarżącego, że Sąd drugiej instancji, uznając uzupełniającą opinię biegłych za wyczerpującą, nie wyjaśnił dostatecznie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd ten ustalił bowiem datę powstania inwalidztwa u wnioskodawcy na dzień 27 kwietnia 1997 r. na podstawie opinii biegłych, która nie spełnia wymagań stawianych przez prawo tego rodzaju opiniom (nie zawiera uzasadnienia), a ponadto z uzasadnienia zaskarżonego

wyroku nie wynika, aby opinia ta została poddana jakiejkolwiek ocenie przez Sąd drugiej instancji. W związku z tym ustalenie przez Sąd daty powstania inwalidztwa u wnioskodawcy należy uznać za dowolne i arbitralne. Zgodnie z przepisem art. 382 KPC sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Nie zwalnia to jednakże sądu drugiej instancji, który w postępowaniu apelacyjnym dopuścił dowód z opinii biegłych, z obowiązku wszechstronnego rozważenia i oceny tej opinii zgodnie z przepisami Działu III KPC. Trafny jest także zarzut skarżącego, że Sąd drugiej instancji ustalając datę powstania inwalidztwa nie rozważył, czy stan zdrowia wnioskodawcy istniejący przed dniem wypadku, jakiemu uległ w dniu 17 kwietnia 1997 r., nie uzasadniał uznania go za niezdolnego do pracy w okresie poprzedzającym to zdarzenie. Charakter i rodzaj schorzeń, na jakie cierpiał wnioskodawca przed wypadkiem mogły bowiem uzasadniać przypuszczenie, że wypadek był skutkiem ogólnie złego stanu zdrowia i stan ten jedynie uległ pogorszeniu. W związku z tym Sąd żądając od biegłych sporządzenia opinii (uzupełniającej) odnośnie do daty powstania inwalidztwa u wnioskodawcy powinien był zalecić wypowiedzenie się co do stanu zdrowia wnioskodawcy w okresie przed dniem wypadku, czego nie uczynił narażając się na słuszny zarzut nie wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji

=====